



## O negocjacjach i mediacjach - trudna misja Rzecznika Praw Dziecka

*Rzecznik Praw Dziecka stoi na straży praw dziecka, a w szczególności: prawa do życia i ochrony zdrowia, prawa do wychowania w rodzinie, prawa do godziwych warunków socjalnych, prawa do nauki. Przedmiotem troski Rzecznika są wszystkie dzieci; szczególną opieką otacza dzieci niepełnosprawne, które mają utrudniony start życiowy.*

18 października 2016 r. uczniowie I LO podjęli w murach szkoły wyjątkowego gościa - Rzecznika Praw Dziecka Marka Michałaka, któremu towarzyszyła sędzia Agnieszka Rękas - główny specjalista w Departamencie Praw Człowieka Ministerstwa Sprawiedliwości, wiceprzewodnicząca Społecznej Rady ds. Spraw Alternatywnych Metod Rozwiązywania Konfliktów i Sporów przy Ministrze Sprawiedliwości.

Spotkanie miało dwudzielny charakter - w pierwszej części Rzecznik przedstawił specyfikę swojej pracy, określił trzy obszary działań: kontrolę nad zachowaniem praw, wpływ na ustawodawstwo oraz edukację społeczeństwa.

W drugiej części uczniowie mogli zadać pytania do-



tyczące omawianego tematu. Szczególnie interesowały ich najtrudniejsze sprawy, z jakimi zetknął się pan Michałak, a także jego stanowisko w sprawie reformy edukacji. Młodzież zainteresowana była także, jak Rzecznik radzi sobie w sprawach dotyczących dzieci wywozonych za granicę, czy też przebywających w naszym kraju dzieci imigrantów i uchodźców. Rzecznik cierpliwie odpowiadał na pytania i zachęcał do kontaktu z nim drogą internetową.

Na zakończenie przekazał Słowkom publikację książkowe: „Prawo dziecka do szacunku” Janusza Korczaka oraz „KOCHAM. NIE BIJĘ?” - przemoc wobec dzieci w dyskursie publicznym” Anny Siejak. Społeczność szkoły otrzymała również planszę zawierającą „Kodeks Praw Dziecka”, natomiast Pan Marek Michałak przyjął monografię I LO oraz tarczę szkoły, którą z radością wyeksponował przypinając do butonierki.

## Słowacki liryczny - konkursy poetyckie w I LO

*Poprzedni rok szkolny, obok wielu inicjatyw, przyniósł także Salony literackie. Celem ich jest promowanie młodych talentów - zwłaszcza poetyckich. Pierwszy w tym roku szkolnym Salon miał dwoisty charakter. Z jednej strony skupiał się wokół życia, a także dorobku artystycznego Wisławy Szymborskiej (ogłoszono z tej okazji konkurs na limeryk pod hasłem „Zabawmy się z Szymborską”!), z drugiej inaugurował I Licealny Turniej Jednego Wiersza im. Haliny Poświatowskiej. Pierwsze miejsca zajęły Iga Kugiel z klasy IIb - za najlepszy limeryk oraz Julia Czechowicz (klasa 2c) debiutująca ze swoim autorskim wierszem. Obie laureatki zgodziły się udzielić kilku odpowiedzi na pytania dotyczące ich twórczości.*

**Julia C.:** Tak, jak wspominałem wcześniej, dużo czytam wierszy innych poetów. Preferuję zwłaszcza prace Poświatowskiej, czy też Kai Kowalewskiej. Ich wiersze są dla mnie ciągłą inspiracją.

**Dz(P.G.):** Jaki wpływ na twoją twórczość miał turniej?

**Iga K.:** Konkurs na limeryk był bardzo ciekawym doświadczeniem. Dzięki niemu zapalałam ogromną sympatią do tej miniaturowej formy. Pisanie ich dało mi wiele radości.

**Julia C.:** Każdy konkurs to dobra lekcja, żeby się sprawdzić. Wygrana, czy też przegrana są dobrą motywacją na przyszłość.

Patrycja Gil 2b

**Dz(Patrycja Gil):** Czym jest dla was poezja?

**Iga Kugiel:** Poezja to dla mnie przede wszystkim wyrażanie siebie, wyzwalanie swoich myśli i emocji.

**Julia Czechowicz:** Poprzez poezję wyrażam swoje uczucia. Piszę, kiedy jest mi smutno, albo kiedy w moim życiu dzieje się coś naprawdę niesamowitego.

**Dz(P.G.):** Co próbujecie przekazać w swojej twórczości? Do kogo ją kierujecie?

**Julia C.:** Piszę o tym, co czuję w danej chwili. Przelewamy na papier swoje uczucia. Jedni idą na siłownię, a ja piszę, żeby pozbyć się złych emocji. Tworzę dla ludzi, którzy będą w stanie w moich wierszach odnaleźć siebie.

**Dz(P.G.):** Skąd czerpicie inspiracje do swoich tekstów?

**Iga K.:** Inspiracje czerpię z obserwacji świata, ludzi, z własnych emocji, ale najczęściej dają mi ją szczere uśmiechy i małe gesty.

### Zwycięskie limeryki Igi

Matematyk znany w Mieście  
taką rzecz ogłosił reszcie,  
że pewna klasa humanistyczna  
z funkcji liniowych jest wprost  
fantastyczna.

Prawda - niestety - wyszła na teście.

Pewna dama z miasta Kutno  
zapra gnęła lisie futro.

Jak się jednak okazało  
lisy nago nie chadzają.

Trudno, może norki najmie jutro?

## Październik pod znakiem wycieczek dydaktycznych

Uczyć się można nie tylko siedząc w szkolnej ławce, współczesny świat oferuje wiele możliwości zdobywania wiedzy. Może to być muzealna lekcja historii, teatr, doświadczenie literatury i kultury w instytutach krajów Europy czy lekcja anatomii. Po takie właśnie rozwiązania sięgają nauczyciele i uczniowie Słowaka.

### Od Sejmu przez Teatr Narodowy do Zamku Królewskiego

Klasa IIa wybrała się na dwudniową wycieczkę do stolicy. Wyruszyliśmy w środę 19.11 rano. Pierwszym punktem naszej wycieczki było zwiedzanie Sejmu. Dla wielu z nas było to niezwykle ciekawe doświadczenie, tym bardziej, że spotkaliśmy kilku znanych polityków. Następnie wybraliśmy się na krótki spacer, odwiedzając także Grób Nieznanego Żołnierza. Po obiedzie przyjechaliśmy do hostelu, by przygotować się na wieczorny spektakl - „Kordian”.

W czwartek od rana kontynuowaliśmy zwiedzanie Warszawy. Poznaliśmy historię Zamku Królewskiego, a po południu odwiedziliśmy Muzeum

Powstania Warszawskiego. Droga powrotna, choć długa, minęła nam bardzo szybko i wszyscy w świetnych humorach wróciliśmy do Częstochowy.

Julia Kuraś 2a

### W kręgu historii i kultury żydowskiej

Muzea, teatry, galerie sztuki i kina - to miejsca, które młodzież ponadgimnazjalna najczęściej odwiedza podczas wycieczek klasowych. Dlaczego wyjścia wzbogacają edukację i poszerzają nasze horyzonty?

Coraz więcej instytucji dba o to, by ekspozycje wzbogacić o dźwięk, mnogość zdjęć i projekcje filmowe. Tutaj przoduje zdecydowanie Muzeum Historii Żydów Polskich, w którym możemy poczuć atmosferę przedwojennego miasteczka, zatańczyć tango Milonga, ale także odczuć niepokój nadchodzącej wojny i represji - sale stopniowo są coraz ciemniejsze, a nastrój dopełniają odgłosy karabinów. Muzeum skupia się na wizualizacji losów Żydów w Polsce, dlatego na każdej ścianie znaleźć możemy cytaty, na posadzce mapę getta warszawskiego.

Najbardziej zapadła mi w pamięć przestrzeń poświęcona strajkom w marcu 1968 r. W kilkunastu telewizorach wyświetlane są nagrania z protestów, po drugiej stronie znajduje się ściana wypełniona w całości szczerkami, które stanowią symbol strajków ulicznych, możemy także obejrzeć i wysłuchać przemówienia Władysława Gomułki do studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

Dzięki projekcjom filmowym możemy pogłębić swoją wiedzę na temat kultury i historii. Musimy być świadomi, że nie wszystkie informacje znajdziemy w szkolnym podręczniku i rezygnując z „żywych” lekcji historii i kultury możemy wykażać się ignorancją - wszyscy chyba pamiętają wpadkę dziennikarki, która nie wiedziała, kim był Grotowski.

Pozostając pod urokiem Polina, wieczór dopełniliśmy obejrzeniem spektaklu *Tiwim dla dorosłych* w Teatrze Roma. Dowcipny, satyryczny i sarkastyczny portret społeczeństwa XX-lecia międzywojennego. Aktorzy zaprezentowali przeróżne twory i te pełne witalizmu, humoru ale i te

z odrobiną melancholii.

Małgorzata Miszczak 3a

### Przyszli medycy i lekcja anatomii w Gubinie

W poniedziałek, 10 października 2016 roku, rozpoczęła się dwudniowa wycieczka klas Ie oraz IIb. Program obejmował zwiedzanie przepięknego Wrocławia oraz podróż do niemieckiej części Gubina.

Wrocław przywitał Słowaków przyjazną aurą - zwiedzili Rynek Wrocławski, zabytkowe ulice Ostrowa Tumskiego, słynny most ozdobiony tysiącami kłódek, Halę Stulecia i niezwykły pokaz fontann, Ogród Japoński i Sky Tower- najwyższy budynek w Polsce liczący ponad 200m wysokości. Następnego dnia grupa udała się do Gubina, gdzie mogliśmy zobaczyć wyjątkową wystawę w Placinarium. Jest to współczesny Teatr Anatomii. Pozwała on zwiedzającym na jedyny w swoim rodzaju wgląd w głąb ludzkiego ciała, a także zapoznanie się ze sztuką anatomicznej preparacji i plastynacji. Dzięki temu doświadczeniu mogliśmy sprawdzić czy dobrze wy-

braliśmy kierunek kształcenia.

P.Klekot, K.Lis, J.Polak, M. Tomalska (2f) oraz W. Tloczek (1e)

### Lingwistyczna wyprawa do Krakowa

Na wycieczkę dydaktyczną wybrali się także uczniowie 2c. Wiadomo było, że wyprawa miała dwie funkcje. Z jednej strony będzie elementem integracyjnym - temu służył wspólny posiłek we włoskiej knajpce, spacer po rynku i oglądanie wystawy „Kraków - czas okupacji 1939-1945”. Wystawa mieści się w dawnym budynku Fabryki Emalia Oskara Schindlera i prezentuje losy polskich i żydowskich mieszkańców Krakowa w czasie II wojny światowej.

Drugim celem wycieczki były wizyty w instytutach: Goethe Institut Polen i Istituto Italiano di Cultura di Cracovia. Instytuty zaferowały młodzieży zwiedzanie, wizytę w bibliotece a także projekcje filmowe (dla grupy niemieckojęzycznej Instytut Goethego przygotował także warsztaty). To była świetna lekcja języka obcego i możliwość sprawdzenia swoich umiejętności.